

Ewa Kiziewicz

główny specjalista w Biurze Rzecznika Finansowego

Odpowiedzialność rolnika za szkodę wyrządzoną przez psa

W ostatnim czasie do Biura Rzecznika Finansowego wpłynęło wiele skarg właścicieli pojazdów na ubezpieczycieli odmawiających uznania swej odpowiedzialności gwarancyjnej z tytułu umowy ubezpieczenia OC rolników za szkodę powstałą w wyniku zderzenia z psem należącym do rolnika. Warunki tego ubezpieczenia reguluje [ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych](#). Zgodnie z art. 50 ust. 1 powołanej ustawy z ubezpieczenia OC rolników przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik, osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego szkodę, będącą następstwem m.in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Na podstawie tego przepisu zgłaszane są roszczenia o odszkodowanie za szkody poniesione w wyniku zderzenia z psem, poszkodowani przyjmują bowiem, iż rolnik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez zwierzę przetrzymywane i wykorzystywane w jego gospodarstwie. W konsekwencji szkoda ta pozostaje w związku funkcjonalnym z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa.

Zakłady ubezpieczeń odmawiają jednak wypłaty odszkodowania podnosząc, iż szkoda nie miała związku z posiadaniem gospodarstwa, gdyż pies nie jest zwierzęciem gospodarskim. Zdaniem ubezpieczycieli jedynie szkoda powstała z udziałem zwierzęcia gospodarskiego w rozumieniu [ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich](#) rodzi odpowiedzialność gwarancyjną zakładu ubezpieczeń. Ubezpieczyciele powołują przy tym [wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 stycznia 2015 r. \(sygn. akt I ACa 656/14\)](#), w którym Sąd w analogicznym stanie faktycznym oddalił roszczenia poszkodowanej jako niezwiązane z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Sąd przyjął bowiem, iż pies nie jest zwierzęciem gospodarskim, a jego rola w gospodarstwie rolnym jest związana wyłącznie ze sferą życia prywatnego rolnika, co oznacza brak związku funkcjonalnego z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

Stanowisko to może jednak budzić wątpliwości z kilku względów.

Wynikająca z umowy ubezpieczenia OC rolnika odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny i występuje wyłącznie wówczas, gdy istnieje odpowiedzialność rolnika za powstałą szkodę. Jak zostało wcześniej wskazane, stosownie do art. 50 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych niezbędną przesłanką powstania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest to, by do szkody doszło w związku z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Również w art. 51 ustawy ustawodawca zaznaczył, iż ubezpieczeniem OC rolników jest objęta odpowiedzialność cywilna rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z posiadaniem przez rolnika tego gospodarstwa rolnego. Za powołanym już wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 13 stycznia 2015 r. oraz wskazując poglądy doktryny, zakłady ubezpieczeń podnoszą, iż nie każda sfera życia rolnika podlega ochronie wynikającej z umowy ubezpieczenia OC rolnika, zatem szkody związane ze sferą życia prywatnego nie angażują odpowiedzialności ubezpieczyciela. Rzecznik Finansowy podziela tę opinię, gdyż ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych powołanymi wyżej przepisami ogranicza odpowiedzialność ubezpieczyciela wyłącznie do szkód związanych z posiadaniem gospodarstwa rolnego, dlatego też kluczowe jest dokonanie każdorazowo analizy stanu faktycznego, w którym doszło do szkody i rozważenie, czy ma ona związek z posiadaniem gospodarstwa rolnego.

W analizowanym stanie faktycznym do szkody dochodzi najczęściej w wyniku zderzenia z psem wybiegającym z gospodarstwa rolnego rolnika, który potwierdza, iż należący do niego pies był psem stróżującym. Mimo funkcji użytkowej psa zakłady ubezpieczeń ograniczają swą odpowiedzialność wyłącznie do szkód powstałych z udziałem zwierząt gospodarskich powołując przepisy ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, zawierającej w art. 2 pkt 1 zamknięty – nieobejmujący psów – katalog zwierząt gospodarskich. Zgodnie z powyższym przepisem zwierzętami tymi są:

- a) koniowate – zwierzęta gatunków: koń (*Equus caballus*) i osioł (*Equus asinus*),
- b) bydło – zwierzęta gatunków: bydło domowe (*Bos taurus*) i bawoły (*Bubalus bubalus*),
- c) jeleniowate – zwierzęta z gatunków: jelen ślachtetny (*Cervus elaphus*), jelen sika (*Cervus nippon*) i daniel (*Dama dama*), utrzymywane w warunkach fermowych w celu

pozyskania mięsa lub skór, jeżeli pochodzą z chowu lub hodowli zamkniętej, o których mowa w przepisach prawa łowieckiego, albo chowu lub hodowli fermowej,

- d) drób,
- e) świnie (*Sus scrofa*),
- f) owce (*Ovis aries*),
- g) kozy (*Capra hircus*),
- h) pszczoła miodna (*Apis mellifera*),
- i) zwierzęta futerkowe.

Powołując ten przepis, ubezpieczyciele podkreślają, iż „zwierzętami gospodarskimi są zwierzęta chowane w gospodarstwie rolnym w celu uzyskania produkcji towarowej lub siły pociągowej”. Z twierdzenia tego wynika zatem, iż – zdaniem ubezpieczycieli – niezbędną przesłanką ich odpowiedzialności jest wyrządzenie szkody przez zwierzę służące wyłącznie produkcji rolnej, a psa do tej grupy zaliczyć nie można. Zauważyć jednak należy, iż ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych ustanawia odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za szkody związane już z samym posiadaniem gospodarstwa rolnego, a nie wyłącznie z jego prowadzeniem, tj. uzyskiwaniem produkcji towarowej. Wynika stąd, iż w ustawie ten zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest szerszy, bo związany już z samym posiadaniem gospodarstwa, nie tylko z jego prowadzeniem. Warto wspomnieć, iż potrzebę rozszerzenia zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela dostrzegł ustawodawca w 2003 r., w wyniku czego z dniem 1 stycznia 2004 r. utraciło moc [rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego](#). Stosownie do § 9 ust. 1 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługiwało wówczas odszkodowanie w węższym zakresie, tj. wyłącznie wówczas, gdy szkoda miała związek z prowadzeniem gospodarstwa, a więc z uzyskiwaniem produkcji towarowej. Obecnie obowiązująca ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych znacznie zatem rozszerzyła zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, obejmując szkody związane już z samym posiadaniem gospodarstwa, a nie tylko z jego prowadzeniem. Zgodnie z obowiązującymi dziś przepisami odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie jest uzależniona od prowadzenia w gospodarstwie produkcji rolnej i przetrzymywania w gospodarstwie zwierząt wykorzystywanych do tej produkcji.

Mimo tak szerokiego określenia przez ustawodawcę zakresu odpowiedzialności wynikającej z umowy ubezpieczenia OC rolników ubezpieczyciele kwestionują swą

odpowiedzialność gwarancyjną za szkody powstałe z udziałem zwierząt, ograniczając ją wyłącznie do szkód wyrządzonych przez zwierzęta gospodarskie, a więc – w rozumieniu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich – służące produkcji rolnej. Stwierdzić jednak należy, iż stanowisko to jest błędne, ponieważ ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych nie tylko ustanowiła bardzo szeroki zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz także – w przypadku szkód wyrządzonych przez zwierzęta – nie ograniczyła odpowiedzialności ubezpieczyciela wyłącznie do zwierząt gospodarskich. Warto zauważyć, iż pojęcie „zwierzę gospodarskie” w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych w ogóle nie występuje, nadto żaden przepis tej ustawy nie nawiązuje ani też nie odsyła do pojęć i przepisów zawartych w ustawie o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich. Zgodnie bowiem z art. 1 ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich reguluje ona wyłącznie kwestie związane z hodowlą oraz zachowaniem zasobów genetycznych, oceną wartości użytkowej i hodowlanej, prowadzeniem ksiąg hodowlanych i rejestrów, a także nadzorem nad hodowlą i rozrodem zwierząt gospodarskich. Nie ma ona zatem żadnego odniesienia do kwestii związanych z ubezpieczeniem OC rolników i jego zakresem. W związku z tym przyjąć należy, iż również z tego względu nie znajduje podstaw ograniczanie przez zakłady ubezpieczeń odpowiedzialności wyłącznie do szkód z udziałem zwierząt gospodarskich, o których mowa w ustawie o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt. W konsekwencji każda szkoda wyrządzona przez zwierzę chowane w gospodarstwie w celu innym niż dla przyjemności i rozrywki, a więc także przez psa chowanego w celu pilnowania obejścia, winna być objęta odpowiedzialnością gwarancyjną zakładu ubezpieczeń. Przechowywanie psów w gospodarstwach rolnych jest praktyką zwyczajowo przyjętą i nagminną, która służy zapewnieniu bezpieczeństwa w gospodarstwie, przy czym psy te – będąc psami stróżującymi – są zazwyczaj przechowywane na uwięzi poza domem mieszkalnym.

Tak jak zostało powiedziane, zakłady ubezpieczeń stanowisko odmowne uzasadniają wskazując opinię wyrażoną przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 13 stycznia 2015 r., zgodnie z którym pies nie jest zaliczany do grupy zwierząt gospodarskich, w związku z czym szkody wyrządzone przez psy nie sązkodami powstałymi w związku z posiadaniem gospodarstwa. Zauważyć jednak trzeba, iż w swych rozważaniach Sąd nie odniósł się do zapisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i zakreślonej tam szeroko odpowiedzialności rolników. Sąd podzielił ocenę sądu pierwszej instancji (wyrok Sądu

Okręgowego w Zamościu z dnia 14 lutego 2014, sygn. akt I C 1073/11), który – również nie odnosząc się do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ani nie uzasadniając ograniczenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wyłącznie do zwierząt gospodarskich w rozumieniu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich – wskazał jedynie, iż „pies pilnujący obejścia (lub kot) nie jest w rozumieniu ustawy [o organizacji hodowli – przyp. autora], zwierzęciem gospodarskim, tylko zwierzęciem domowym wykorzystywanym użytkowo ze względu na jego cechy”. Sąd powołał przy tym definicję zwierzęcia domowego zawartą w art. 4 pkt 17 [ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt](#). Zgodnie z tą definicją, zwierzętami domowymi są „zwierzęta tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza”. Jednocześnie Sąd ten zdefiniował psa stróżującego jako „zwierzę domowe wykorzystywane użytkowo”. Trzeba jednak zauważyć, iż pies stróżujący – chowany w gospodarstwie rolnym w celu pilnowania obejścia i zazwyczaj przetrzymywany na uwięzi – nie spełnia definicji zwierzęcia domowego, nie jest bowiem trzymany w charakterze towarzysza człowieka i w jego domu dla rozrywki. Samo zaś sformułowanie Sądu „zwierzę wykorzystywane użytkowo” może być rozumiane jako potwierdzenie istnienia związku funkcjonalnego pomiędzy posiadaniem gospodarstwa a przetrzymywaniem psa stróżującego w tym gospodarstwie, wykluczając tym samym rekreacyjny charakter posiadania przez rolnika tego psa.

W tym miejscu należy przywołać [wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 24 września 2014 r. \(sygn. akt I Ca 122/14\)](#), który – orzekając w drugiej instancji – w analogicznym stanie faktycznym uznał roszczenia poszkodowanego. Sąd wyraził przy tym opinię, iż mimo że pies nie stanowi części inwentarza, spowodowana przez niego szkoda związana jest z prowadzoną przez rolnika działalnością. W stanie faktycznym, na którego tle zapadł wyrok, pies był psem stróżującym, który zerwał się z łańcucha i wybiegł na drogę, doprowadzając do kolizji, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu, którym poszkodowany się poruszał. Sąd potwierdził zatem istnienie związku funkcjonalnego pomiędzy wykorzystywaniem w gospodarstwie psa stróżującego a posiadaniem przez rolnika gospodarstwa rolnego. Tym samym zakład ubezpieczeń został zobligowany do wypłaty odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia OC rolników.